

Jak wygląda Matka Boża?

Wpisany przez C. Вераніка Блізнюк FMA
19.05.2019 00:00



Witaj Maleńki Czytelniku! Przeżywamy cudowny miesiąc maj, który jest czasem poświęconym Maryi. Na pewno wielu z nas pragnie wiedzieć, jak w rzeczywistości wygląda Matka Boża. Dziś istnieją różnorodne Jej wizerunki, z których każdy jest inny, a zarazem są bardzo podobne do siebie. Niektórzy nawet mieli szczęście zobaczyć Maryję na własne oczy podczas objawień. Takimi szczęściarzami były m.in. dzieci z Fatimy. Minęło 102 lata od chwili, gdy Niepokalana ukazała się w malowniczym jeszcze wtedy miasteczku w Portugalii maleńkim pastuszkom: Łucji, Franciszkowi i Hiacyncie. Franciszek nie wątpił, że widział Bogarodnicę, ale jako jedyny nie mógł słyszeć, co mówi. Według słów chłopca, Maryja przyszła szybko, ze wschodu i stanęła przy dębie. Odeszła w bok i zatrzymała się w punkcie, gdzie na niebie wschodzi słońce. Jej ubranie składało się z białej szaty ze złotym wzorem i płaszcza okrywającego Jej postać. Ręce miała złożone, niby do modlitwy, i trzymała w nich różaniec o białych paciorkach. „Nigdy nie widziałem nikogo piękniejszego niż Ona” – z zachwytem mówił Franciszek.

†

Hiacynta, opisując Matkę Bożą, dodała, że miała Ona złoty pas na talii, który sięgał brzegu szat. Dziewczynka również zaznaczyła, że Maryja była bosa, jej stopy wyglądały bardzo blado. Wydawało się, że ma na nogach białe skarpetki.

Ciekawe, że Łucja nie widziała pasa, ale zwróciła uwagę na małe złote kolczyki, których nie dostrzegli ani Franciszek, ani Hiacynta. Łucja odniosła wrażenie, że Bogarodzica wyglądała jak 15-letnia dziewczyna. Zaznaczała, że w czasie objawień musiała opuszczać spojrzenie, ponieważ światło bijące od Maryi było tak mocne, że bolały od niego oczy. Dziewczynka się przyznała, że za pierwszym razem chcieli uciec, gdyż się przestraszyli, lecz Maryja uspokoiła

ich, by się nie bali, że nie wyrządzi im żadnej krzywdy. Poinformowała Łucję, że przychodzi z Niebios, ale nie zdradziła, kim jest. Obiecała odkryć im tę tajemnicę podczas ostatniego objawienia.

Każde z dzieci twierdziło, że Maryja się nie uśmiechała i nie płakała: była poważna. „Następnie zaczęła się spokojnie unosić w kierunku wschodnim, aż zniknęła w nieskończonej dali – opowiada Łucja. – Światło, które Ją otaczało, jak gdyby torowało Jej drogę w gęstwinie gwiazd”.

Postać Najświętszej Maryi Panny promieniuje niezwykłą delikatnością i ciepłem. Człowiek z zamilowaniem i bezgranicznym zaufaniem wpatruje się w oblicze Matki, która zawsze się troszczy o swoje dzieci. Pomaga każdemu, kto zwraca się do Niej, i nigdy nie porzuca w nieszczęściu, szczególnie chorych i skrzywdzonych. Przykładem tego jest następująca ciekawa historia.

P



ogodny wieczór. Troje dzieci – Cezary, Antoni i Giovanni Angelo – radośnie bawiło się na placu przy kościele. Giovanni Angelo był niesłyszący i niemy od urodzenia, więc nie mógł dołączyć do głośnych okrzyków swoich kolegów. Mógł uczestniczyć w grze wyłącznie posługując się gestami. I, niestety, nie słyszał nawet brzmienia kościelnych dzwonów, które przypominały dzieciom, że czas na odpoczynek się skończył i trzeba wracać do domu. O tym powiadamiali go przyjaciele. Jednak w tamtym dniu było inaczej...

Fasadę świątyni zdobił fresk z wizerunkiem Madonny z małym Jezusem siedzącym na Jej kolanach. Matka Boża bardzo się smuciła, przyglądając się chłopcu na podwórku, który nigdy nie będzie w stanie powiedzieć ani słowa do swoich kolegów. Nie mógł nawet pomodlić się „Zdrowaś Maryjo”, gdy wszyscy gromadzili się na modlitwie. Dlatego poprosiła Jezusa: „Synku, zejdź do tych Twoich rówieśników i uczynj dziś coś pięknego, by zabrać mój ból. Serce mi się kraje, gdy patrzę na tego chłopczyka”.

Wtedy Syn Boży zszedł z fresku i zmieszał się z dziećmi. Gdy one nadal biegały i hałasowały, stał się cud. Giovanni Angelo zaczął rozmawiać i radośnie krzyczeć! Lecz nie jakieś bezsensowne dźwięki, tylko całe zdania, zwężte i treściwe. Chłopcy najpierw nie zrozumieli, co się wydarzyło. Jednak nagle Cezary zatrzymał grę, chwycił niemego do tej pory chłopca i zwrócił uwagę wszystkich na to, że on mówi. Giovanni Angelo był bardzo szczęśliwy i powiedział: „Stało się to dokładnie wtedy, gdy ten nowy Chłopiec, biegający wśród nas, dotknął mojego ramienia”.

Jak wygląda Matka Boża?

Wpisany przez C. Вераніка Блізнюк FMA
19.05.2019 00:00



Problem 10.10 Let $\mathbf{A}$ be a square matrix and $\mathbf{B}$ be a rectangular matrix. Show that $\mathbf{A}(\mathbf{B}\mathbf{B}^T)^{-1}\mathbf{B}^T$ is the orthogonal projection onto the column space of $\mathbf{A}$.